

innowacyjności działań, ich wpływu na społeczność lokalną). Podobnie OSP nie będące częścią Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego mają ograniczone możliwości pozyskiwania środków na specjalistyczny sprzęt czy szkolenia. Należy zwrócić uwagę na niewystarczające kompetencje liderów organizacji utrudniające aplikowanie o środki zewnętrzne. Fakt ścisłej współpracy z samorządem lokalnym w wielu przypadkach powoduje scedowanie tego rodzaju wysiłków na pracowników urzędu, a tym samym brak okazji do nabycia doświadczenia i umiejętności w pisaniu wniosków przez strażaków i działaczy sportowych. Trudności w pozyskiwaniu środków wynikają również z bardzo dużej konkurencji we wskazanych grupach organizacji, występującej nieraz na szczeblu lokalnym (uzależnienie od środków finansowych samorządu) i ponadlokalnym (kluby miejskie). Warto odnotować, że KGW nie odczuwają aż tak silnie trudności w tym aspekcie. Może mieć na to wpływ zarówno niższa kosztochłonność bieżącej działalności kół, jak też fakt funkcjonowania prostych mechanizmów wsparcia KGW – niewielkich dotacji rozdzielanych niejako automatycznie przez wyspecjalizowane agencje przy Ministerstwie Rolnictwa.

- Niewystarczająca liczba chętnych do pracy społecznej jest relatywnie najpowszechniej odnotowywaną barierą wśród organizacji działających lokalnie. Podstawową przyczyną jest postępująca depopulacja obszarów wiejskich i wyludnianie się małych miast, co powoduje zawężenie grupy potencjalnych członków wskazanych organizacji. Dodatkowo poszczególne typy organizacji doświadczają specyficznych trudności w tym zakresie. Zmieniający się model funkcjonowania amatorskich klubów sportowych obciąża do ponoszenia dodatkowych wydatków np. na trenerów, zaś depopulacja obszarów wiejskich utrudnia utrzymanie szerokiego zaplecza kadrowego (szczególnie zatrzymania w stowarzyszeniach młodych zawodników w okresie adolescencji, którzy mogą korzystać z oferty innych organizacji lub w ogóle nie udzielać się społecznie). W konsekwencji zaczyna brakować następców – sukcesja w stowarzyszeniu, w którym oczekuje się od lidera dużego nakładu pracy i wysiłków organizacyjnych, jest mocno ograniczona. Bardzo podobna sytuacja ma miejsce w OSP – profesjonalizacja działalności ratowniczej obciąża liderów jednostek (druhów prezesów/komendantów) do dużego wysiłku organizacyjnego. Podtrzymanie odpowiedniego poziomu wyszkolenia i zdolności ratowniczych jednostki wymaga z kolei stabilnego zaplecza aktywnych, sprawnych fizycznie strażaków, których coraz częściej brakuje. Kwestia sukcesji przywództwa w Kołach Gospodyń Wiejskich również jest problematyczna – dominujący styl zarządzania przez małą grupę osób (nierzadko wręcz jednoosobowo) powoduje obciążenie, szczególnie gdy KGW osiągnie wysoki poziom aktywności (podejmuje różnorodne inicjatywy). Na problemy w angażowaniu do pracy społecznej może również wpływać (w zależności od kontekstu w którym działa koło) wizerunek organizacji – dla młodych kobiet bywa on nieatrakcyjny, przez co trudno zachęcić je do partycypacji w działaniach. Trudność ta nabiera znaczenia w momencie aplikowania o środki publiczne, które są uzależnione w dużej mierze od liczby członków danego podmiotu.